

Szkółka



niedzielnia

*Modł się i pracuj, a będziesz szczęśliwy.*

**Leszno.** — *Niedziela piąta po Zielonych świątkach, dnia 15. Czerwca 1845.*

**Religia.**

**Litania Loretańska.**

(Z Pam. Reli. Mor. Tom. I.)

Litania do Najświętszej Maryi Panny, nazywa się dla tego Loretańską, iż ją w Lorecie, we Włoszech, z wielką uroczystością co Sobota śpiewają. Kto tę Litanią ułożył, nie wiadomo; to jednak pewna, że pobożni od dawna zasylali swe modły do Boga przez wzywanie Najświętszej Maryi Panny, wspominając jej zasługi i pochwały pod różnemi mistycznemi wyrażeniami. Z przyczyny tych mistycznych wyrażen nie jest ona tak łatwa do zrozumienia, dla tego sądzimy, że nie od rzeczy będzie, gdy sobie rozbierzemy i objaśnimy szczegółowo Litanią do Matki Boskiej, jak jest teraz w użyciu.

Po wstępie zwyczajnym w każdej Litanii, następuje wyliczenie przymiotów i pochwał Maryi, które na siedem podzielić można oddziałów, jako to: wspomniane są:

1. Przymioty Maryi w ogóle.
2. Przymioty Maryi jako Matki.
3. Przymioty Maryi jako Panny.
4. Uwielbienie Maryi w obrazach przemośnych.

5. Przymioty w porównaniach mistycznych.

6. Dobrodziejstwa dla ludzi.

7. Wyższość Jój w niebie.

Co do 1. Zamieszczone w początku Litanii wyrażenia: święta Maryo, święta Boża Rodzicielko, święta Panno nad Pannami; wyraźnie nam przywodzą na pamięć niezachwiane zasady wiary katolickiej, że Marya była świętą, wolną od grzechu; że zostawszy Bogarodzicą, Matką Jezusa Chrystusa, równie przed jak po porodzeniu Zbawiciela została na zawsze Panną, Dziewicą, jakiej nie było: Panną nad Pannami.

Co do 2. Następuje potem wyliczenie przymiotów Maryi, ze względu na jej macierzyństwo, a wyrażenia: Matko Chrystusowa, Matko Stworzyciela i Odkupiciela, są tak jasne, iż nie potrzebują dalszego tłumaczenia.

Nazwanie Maryi: Matką Łaski Bożej, przypomina słowa Archaniola, który pozdrawiając ją, wyrzekł: „Zdrowaś Marya łaskiś pełna.“ I w istocie, i sama była pełną czyli ozdobioną szczególnemi łaskami, a mianowicie uwolnieniem od pierworodnej winy, i wyborem na Matkę Odkupiciela, i z niej narodził się Jezus, źródło wszystkich łask duchownych, i

wreszcie przez jej wstawienie szczególnie otrzymujemy łaski Boże; słusznie zatem, że ze wszech miar nazywamy ją Matką łask. Wszystkie inne następnie wyliczane pochwały Maryi: Matko najczystsza, najśliczniejsza, niepokalana, nie-naruszona, użyte są dla wyrażenia i uczczenia tej nieporównanej i żadnym wyrazem nie mogącej się opisać czystości, jaką Marya zachowała we wszystkich okolicznościach swego Boskiego macierzyństwa. A kiedy taką jest Marya w swoich doskonałościach, sprawiedliwie ją w dalszym ciągu nazywamy godną podziwiania, azatem: przedziwną i godną czci i miłości, a więc najmiłszą.

Co do 3. W wyliczeniu pochwał Maryi jako Panny, użyty najprzód przymiotnik: Panno roztropna, (właściwie: najroztropniejsza, bo tak stoi w oryginale: *prudētissima*) sprawiedliwie stosuje się do Maryi i w znaczeniu prostém, bo Marya odznaczała się roztropnością we wszystkich czynnościach, i w znaczeniu przenośnym, bo owa ewangeliczna przypowieść o pannach roztrotnych, oczekujących oblubieńca, w całym znaczeniu do Niej zastosowaną być może.

Ze Marya jest czcigodną, jak się wyraża Litania w dalszym ciągu, i wstawioną, (powinno być: godną wysławiania, bo w oryginale stoi: *praedicando*) któż nie przyzna, zważając jej cnoty, jej świętość, jej wielkość.

Jest możliwa, bo ona to jest owa niewiasta, o której Pismo ś. mówi, że starła głowę węży piekielnego, zniszczyła moc ezartowską; bo ona to będąc matką słowa wcielonego, stała się istotą najbliższą Boga; bo ona to przez macierzyństwo swoje, ma władzę nad wszystkimi skarbnami duchownymi syna swojego!

Tęż Maryą nazywamy: łaskawą, bo przez

nią to wszyscy w ogóle najwyższą łaskę Zbawiciela samego otrzymaliśmy, i każdy z osobna za jej wstawieniem się pozyskać może szczególne łaski; słusznie więc stało się to powszechném świętego Kościoła naszego katolickiego hasłem, wołać do Maryi: o łaskawa, o pobożna i słodka Panno Marya! — Słowa, które i w radości i w smutku powtarzamy, śpiewając hymn: *salve regina*: witaj królowo.

I wreszcie Litania wspomina na końcu przymiot: Panno wierna, który chociaż ze wszech miar sprawiedliwie w niej uwielbiamy, najwięcej jednak dla tego, że tajemnica wcielenia dopełniła się na niej w skutek jej wiary, poczęła bowiem i porodziła Zbawiciela, uwierzywszy i poddawszy się słowom zwiastowania.

Co do 4. Po wyliczeniu tych przymiotów i zasług Maryi, w literalnym znaczeniu wyrażonych, następuje uwielbienie jej pod rozmaitemi przenośnemi obrazami:

Już to wystawiona jest jako zwierciadło sprawiedliwości, co ma znaczyć, że cnoty wszystkie, których najogólniejszym zbiorem jest sprawiedliwość, widzieć można w Maryi, jako w zwierciadle, i zapatrywać się na nie jako na wzór;

Już to uwielbiona jest jako stolica mądrości, w jej bowiem łonie i na jej ręku przemieszkiwał Syn Boga, mądrość przedwieczna;

Już to jako naczynie duchowne, którego to wyrażenia często używa Pismo święte na oznaczenie wybranych i szczególnemi napełnionych łaskami i przymiotami, i tak Paweł Ś. Apostół w liście do Tymoteusza (II. 2. 20, 21. :) „Lecz w wielkim domu, nie tylko są naczynia złote i srebrne, ale też drzewiane i gliniane, niektóre ku uczciwości, a niektóre ku zelżywości. Jeżeliby się tedy kto od tych

oczyszczył, będzie naczyniem ku uczciwości poświęconém i użyteczném Panu, zgotowaném na wszelką sprawę dobrą.“ A w dziejach Apostolskich czytamy, że w widzeniu rzekł Pan Jezus do ucznia Ananiasza o Szawle, na którego mu kazał ręce włożyć, aby wzrok odebrał, który był utracił w drodze do Damaszku, a ten się wzbraniał, bo słyszał jak przesładował wiernych: „idź, albowiem ten mi jest naczyniem wybraném, aby nosił imię moje przed narody i królmi i syny izraelskimi.“ Marya zaś słusznie naczyniem duchowném jest nazwana, bo jej to Anioł zwiastował, że Duch święty zstąpi na nią, bo do niej mówił tenże Anioł: „witaj pełna łask, Pan z Tobą — Syn Twój będzie Synem Najwyższego;“ Marya więc jako skład, jako naczynie zawierające wielkie tajemnice, słusznie nazwaną jest naczyniem poważnem, czyli właściwie mówiąc: godnem poważania, bo tak stoi w oryginale: *honorabile*. Ze zaś odznaczała się świętością życia, pobożnością i zgadzaniem się z wolą Boga, osobliwsza więc czyli dziwna jej nabożność sprawiedliwie uwielbiona jest w wyrażeniu: że jest naczyniem osobliwszego nabożeństwa, jakoby powiedziano: że w niej to były wszystkie przymioty pobożności!

Co do 5. Następných potem siedm wyrażień, wzięte są z mistycznych porównań, jakie napotykamy w Piśmie świętém, a które Kościół święty stosuje do Maryi, uważając je jako natchnione obrazy Boskiej oblubienicy.

Czystość i miłość porównywana jest tak często do róży, a mianowicie u Eklezjasty, które to wyrażenia prawie wyłącznie o Maryi się rozumieją.

Wyższość i moc porównywana jest w księgach świętych do owej wieży, wysta-

wionej przez Dawida przy zamku syońskim, a piękność i trwałość do czystości kości słoniowej! Wyrażenia te widzimy w pieśniach Salomona. Ze zaś w Maryi widocznemi są te przymioty: czystość, miłość, wyższość, moc i piękność, a to w znaczeniu duchowném, słusznie przeto dla przypomnienia ich nie innych użyto wyrażień, jak uświęconych już proroczym natchnieniem.

Cheąc wystawić wspaniałość i świetność domu, pisarze ksiąg świętych nazywają go domem złotym, albo z kości słoniowej. Ze zaś Marya była wybranym od wieków przybytkiem na mieszkanie Syna Bożego, przeto słusznie nazwana jest także domem świetnym, wspaniałym czyli złotym!

Jak niegdyś w arce Mojżesza zawierało się przymierze Boga z wybranym ludem, tak nowe przymierze łaski i pojednania, za pośrednictwem Maryi, przeszło na świat w osobie Jezusa Chrystusa, który się z niej narodził. Marya więc sprawiedliwie może być nazywana arką przymierza, przez wzgląd na tajemnice wcielenia Słowa, które w niej począwszy się, z niej objawiło się światu i uzupełniło wszystkie prawa.

W proroczym widzeniu Ezechiela wspomniona jest brama wschodnia, która nigdy otwartą nie była. Ojcowie kościoła, stosując to miejsce do Maryi, upoważnili tém samym nazwanie Jej bramą czyli forcją; najprzód bowiem, że oczekiwany Messyas za pośrednictwem Maryi przyszedł na świat, i powtóre, że tym sposobem Marya otworzyła nam wszystkim bramę do nieba, już to wydając na świat Zbawiciela, co nas odkupił od wiecznego zatracenia, już to sama wstawiając się za nami.

Nazwanie wreszcie Maryi gwiazdą za-

ranną, czyli poranną, to jest: jutrzenką, tak wiele prorocstw i miejsc z Pisma świętego przypomina, że w tém jedném wyrażeniu wszystkie się pochwały Maryi zawierają; trzeba tylko umieć ocenić to wzniosłe wyrażenie. Ona to bowiem jest owa gwiazda, która powstać miała z Jakuba; ona to jest owa piękna oblubienica, o której mówi Salomon: „jakaż to jest ta, która zjawia się jako jutřenka wschodząca!“ Ona to, mówiąc przyjętą powszechnie w kościele przenośnią, jako jutřenka poprzedziła słońce sprawiedliwości, Zbawiciela; jęj to zjawienie się rozpędziło cienie nocy, grzechu i odrzucenia, a zwiastowało dzień pański, dzień zbawienia.

Co do 6. A kiedy taką jest Marya, możnaż Ją nie nazywać przyczyną naszej radości w życiu, przy śmierci i na całą wieczność? nie jestże prawdziwie uzdrowieniem chorych tak w cierpieniach ciała, jak i duszy, gdy dla niej otwarte są wszystkie skarby łask duchownych? niesłusznież uważamy ją za ucieczkę grzesznych, gdy ona to jest matką Boga karzącego grzechy, a matką pełną miłosierdzia nad słabościami naszemi?

Któreż prawowierne dziecię świętego Kościoła katolickiego nie składa na macierzyńskim Jęj łonie swoich cierpień, i nie szuka u niej ulgi, jako upocieszycielki strapionych? słowem, wszyscy wier- ni nie doznająż od niej wspomżenia we wszystkich swoich potrzebach? O! wszystko to słusznie możemy powiedzieć o Maryi i nazywać ją tak, jak Litania w dalszym ciągu wymienia.

Co do 7. Świętość i nie porównana w każdym względzie doskonałość Maryi, a osobliwie téż jęj macierzyństwo Boskie, bez zaprzeczenia dają jęj prawo wyższości nad wszystkimi mieszkańcami nieba. Ona to zatém jest królową Aniołów, których przewyższa czystością; ona to jest królową Patryarchów, którzy z utęschnieniem oczekiwali jęj zjawienia się; ona jest królową Proroków, którzy ją nieprzerwanie widzieli i przepowiadali. Ona jest królową Apostołów, Męczenników, którzy poświęcali swe życie dla jęj Syna i krew swoje przelali za Niego; ona jest królową wyznawców, którzy chluby w tém szukali, wyznawać się jęj czcicielami; ona wreszcie jest królową panieńską, bo jęj czystość niepokalana była dla wszystkich wzorem. Z pełnością więc wiary, niezachwianą nadzieją i gorącą miłością, powtarzajmy słowa loretańskiej Litanii, bo w niej zawarte jest wszystko, co tylko uczucie prawowierne natchnąć może.

---

U Ernesta Günthera w Lesznie i Gnieźnie wyszły i po wszystkich księgarniach są do nabycia:

### Wzory kaligraficzne polskie dla szkół elementarnych,

napisal i ułożył *Piotr Guhra.*

Poszyt Iszy kosztuje 10 śgr. czyli 2 złp.

„	2gi	„	10	„	„	2	„
„	3ci	„	15	„	„	3	„

Wzory te, tak z względu systematycznego wypracowania, jako téż ich piękności i taniości, warte są polecenia.